Rok IV. Cena 40 Mk. Środa dnia 30 Sierpnia 1922 roku. № 195.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 850 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 950 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz ednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk., druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk. za wiersz. Nekrologi po marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena 40 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ś. † p.

Kazia Laurmanówna

Uczennica klasy V-ej Państwowego Gimnazjum Żeńskiego

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona S.S Sakramentami, zasnęła w Bogu dn. 28 Sierpnia 1922 r., przeżywszy lat 15.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala przy ul. Miedzianej nastąpi w dniu 30 bm. o godz. 9 rano do kościoła S-go Zygmunta, skąd po nabożeństwie żałobnem na cmentarz na Kulach. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół, koleżanki i znajomych

RODZINA.

Kobiety i wybory.

Częstochowa, 29—8—22.

Podczas wyborów w r. 1919 stanęły tłumnie przy urnie wyborczej kobiety, szczególnie w stolicy, i przecież wprowadziły swojemi głosami do Sejmu szereg posłów ugrupowań narodowych.

Dziś znowu kobieta polska powinna iść z pomocą w chwili, gdy czynniki narodowe w państwie znajdują się w przededniu stoczenia wielkiej i ciężkiej walki z wrogami praworządności. Obecnych wyborów nie można inaczej nazwać, jak tylko samoobroną społeczeństwa polskiego przeciw żywiołom mniejszości narodowych i bezmyślnie pod ich komendą idącej lewicy. Walka będzie ciężka i tylko **stanowczość i solidarność może nas ratować.**

Niebezpieczeństwo wielkie i trzeba się mu przeciwstawić.

Dlatego też idąc jednolitym blokiem, Związek Ludowo-Narodowy, Narodowe Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy i Nar. Chr. Stronnictwo Ludowe, podporządkowały swoje interesy partyjne sprawie państwowej i utworzyły jeden solidarny blok pod nazwą Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, wypowiedziały bezwzględną i stanowczą walkę żywiołom wywrotowym.

Całe społeczeństwo narodowo myślące, kierujące się troską o dobro i całość naszego państwa powinno solidarnie znaleźć się w obozie Związku Jedności Narodowej.

Kobiet w Polsce znajduje się 13.277.556 i ich głosy zaważą wiele na szali zwycięstwa.

W duszy kobiecej, nie zdeprawowanej i nietkniętej wywrotowemi hasłami politycznemi, zawsze przeważała chęć tworzenia i budowania gmachu państwowego zgodnie z prawem Boskiem i tradycjami narodowemi.

Wchodząc na arenę życia politycznego po raz drugi w wolnej Polsce, powinny kobiety pamiętać o tem, że **głos każdej kobiety jest ważny,** że w tej ciężkiej walce **ani jednego głosu uronić i lekceważyć nie wolno.** Dalej kobiety polskie powinny pamiętać o tem, że one mają najwięcej sposobności prowadzenia akcji agitacyjnej w domu i poza domem.

Wreście pamiętać kobieta powinna, że od solidarności i jedności bloku narodowego zależy zwycięstwo.

To też z całą stanowczością, z całą energją należy odpierać wszelkie zakusy oddzielnych partyjek polskich do rozbijania głosów kobiecych w imię ambicyjek partyjnych, gdyż **dziś nie czas myśleć o interesach partyjnych,** bowiem jest to jedynie osłabianie wielkiego bloku polskiego. Dziś toczy się walka o wielką ideę narodową.

Wierzymy, że kobieta polska lepiej to nawet odczuwa i ufamy, że uczyni wszystko, by przez pomoc w akcji wyborczej, przez swe głosy przechylić szalę zwycięstwa.

Manja centrowa.

Częstochowa, 29—8—22.

W Polsce pokutuje od niedawna myśl stworzenia jakiegoś środka w Sejmie, czegoś, coby połączyło tych wszystkich, którzy, otwarcie mówiąc, boją się prowadzenia wyraźnej walki z lewicą i każdej innej walki. To też nasi „centrowcy", ludzie nieraz o najlepszych może chęciach, w Sejmie obecnym błąkali się, szukając oparcia we wszystkich klubach, które niemi rzucały jak piłką footbalową. Było to naturalnym skutkiem faktu, że w Polsce stosunki tak się ułożyły, iż niema w parlamencie naszym miejsca na jakieś grupki „centrowe".

Ostatnie dni Sejmu obecnego, związanie się grup umiarkowanych w walce o poszanowanie prawa i stworzenie odpowiedniego rządu, zdawało się, że pogrzebią bezcelowe u nas projekty tworzenia wszelkich grup centrowych. Doświadczeń było widocznie zamało, przeł rozbicie się na terenie Sejmu na różne partyjki luzem idące nie straciliśmy widocznie tak dużo, skoro myśli centrowe powstają wciąż jeszcze i w formie różnej na widowni politycznej urzeczywistniać się mają.

Ostatnio powstało jeszcze jedno Centrum. Miejscem urodzenia tego nieciekawego wcale noworodka jest Kraków. Zrodziło się u stóp Wawelu tyle pomysłów niefortunnych, że i tym razem niema powodu do załamywania rąk. Zanotować tedy jedynie należy, iż na odbywającym się tam wczoraj Zjeździe delegatów Zjednoczenia Mieszczańskiego uchwalono pójść do urn wyborczych samodzielnie i zawiązać niezwłocznie własny Komitet wyborczy pod nazwą „Centrum Mieszczańskie".

A więc mamy jeszcze jedno Centrum. Od wyborów dzieli nas kilka tygodni. Ileż jeszcze powstanie u nas komitetów wyborczych, ile grup zmarnuje siły swe i później głosy wyborców, jeżeli już obecnie mamy naprzykład dwie grupy „centrowe", więc dwa „środki" dla przyszłego Sejmu.

Istna manja centrowości, a wszystko ku uciesze Daszyńskich, Perlów, Moraczewskich, Okoniów i całej tej zgodnie i solidarnie idącej do walki kompanji.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego „Demat"

sprzedaje:

Wagi dziesiętne, meble, wozy, uprząż zdekompletowaną, łom żelazny, farbę, ałun, różne narzędzia i przyrządy, przybory sanitarne . . . . w Łodzi
20 lokomobil leżących na kołach, 1 kocioł rurkowy, maszyny do wyrobów powroźniczych . . . . . w Krakowie.
Urządzenia zecerni, drukarni i introligatorni . . w Łucku.
Dynamomaszynę 100 V, 100 A, 1050 obr./m. 12 H. P. we Lwowie.
Dwukółki, części wozów, skrzynie . . . . . . w Warszawie.

Szczegóły patrz:

„DEMOBIL" zeszyt 44-ty

Termin składania ofert dnia 13 września 1922 r.

Wielki zjazd narodowy w Poznaniu.

Przeszedł on wszelkie oczekiwania. Korfanty na zjeździe Zw. Lud. Nar. Wezwanie do narodu.

W niedzielę odbył się w Poznaniu imponujący zjazd delegatów kół Zw. Lud. narodowego dzielnicy zachodniej oraz niektórych oddziałów zachodniej Kongresówki. Zjazd przeszedł wszelkie oczekiwania — zarówno co do liczby przybyłych delegatów, jak i co do poziomu obrad i nastroju, który na zjeździe panował.

Po nabożeństwie ruszył z rynku olbrzymi kilkutysięczny pochód, na którego czele postępowały władze centralne Zw. lud.-narodowego, delegacje warszawskie, a więc: zarządu miejskiego, Koła im. Romana Dmowskiego, im. Jana Zamorskiego, Koła Mokotowskiego, Targówka, delegacje kolejarzy i inne ze sztandarami i transparentami. W dalszym ciągu w pochodzie brały udział delegacje ziemi Kaliskiej, z Pabjanic, Łódzkiej, Wileńskiej i inne. Za niemi przyszła kolej na delegacje Wielkopolskie i Pomorskie. Nie było żadnego powiatu dzielnicy zachodniej, któryby na zjazd nie przysłał swoich przedstawicieli.

Pochód przeszedł z Rynku ul. Nową przez plac Wolności, 27 Grudnia, Gwarną, św. Marcina — na Piekary, do sali teatru Narodowego, gdzie z trudem zająwszy wszystkie miejsca, galerje, loże, korytarze, schody — zdołało się pomieścić 6000 uczestników.

O g. 11 prezes zarządu dzielnicowego dr. Kryniewicz otworzył obrady, powołując do prezydjum wszystkich obecnych posłów — Głąbińskiego, Grabskiego, Z. i M. Seydów, Meisnera, Ponikiewskiego, Tucholkę, Sokolnicką, Jakubowskiego, Marwegą, Maciejewskiego, Bronswerda, ks. Bolta, Knafla i t. d.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum przewodniczący **powitał delegacje Chrześcijańskiej demokracji** i Narodowo-chrześcijańskiego stronnictwa rolniczego i inne.

Jako pierwszy referent wystąpił poseł Marjan Seyda i scharakteryzował dotychczasowe rządy polityczne.

Prezes dr. Głąbiński, entuzjastycznie witany, przedstawił stan gospodarczy kraju, podnosząc, że Polska, wskutek swego położenia geograficznego ma warunki świetnego rozwoju ekonomicznego, ale rozwój gospodarczy został sparaliżowany przez wadliwy system polityczny, zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej.

Po mowie posła Głąbińskiego, wysłuchanej z niesłychaną uwagą, wszedł na estradę poseł W. Korfanty. Kiedy przewodniczący Krysiewicz chciał go powitać **i zawiadomić zebranych o zjawieniu się p. Korfantego — burza oklasków zagłuszyła słowa** a gorące okrzyki, znamionowały najwyraźniej, **jak wielką popularnością i uznaniem cieszy się ten obrońca Górnego Śląska.**

Po owacji pos. St. Grabski w obszernym wywodzie przedstawił potrzeby kraju, wskazał na konieczność rozbudzenia

życia gospodarczego i wytworzenia warunków gwarantujących samowystarczalność państwa.

Po owacji na cześć Grabskiego i Korfantego, w kilku słowach przemówił p. Korfanty, nawołując zebranych, ażeby z takim samym zapałem jaki panuje na Zjeździe, szli do wyborów, w imię wprowadzenia w Polsce praworządności i gospodarczego odrodzenia kraju.

Wreszcie redaktor Wierczak przedstawił sytuację przedwyborczą, czyniąc analogję z 1920 roku, jak wówczas odparliśmy najazd zewnętrzny i obroniliśmy Polskę od wrogów zewnętrzrych, **tak teraz staczamy wielką bitwę o praworządność i kierunek polityki wewnętrznej.**

Po wyczerpaniu dyskusji jednomyślnie przyjęto votum zaufania dla posłów Zw. ludowo narodowego, a to na wniosek delegata z Czarnikowa.

Na wniosek p. M. Seydy zjazd jednogłośnie **uchwalił następującą rezolucję:**

1) Zjazd Zw. lud. narodowego w dn. 27 sierpnia 22 r. w Poznaniu **potępia bezwzględnie system rządów lewicowo-belwederskich,** który Polskę przez pierwsze lata wskrzeszonego bytu niepodległego **na najcięższe narażał klęski i straty w polityce,** zarówno zagranicznej, jak i wewnętrznej, pchając ją ku przepaści. **System ten nie chciał zrozumieć istoty niebezpieczeństwa niemieckiego,** lekceważąc doniosłość ziem zachodnich, odnosił się do ich społeczeństwa z nienawiścią, jednocześnie narzucając Polsce awanturniczą politykę federacyjną, która na Wschodzie uszczuplała granice państwa polskiego na rzecz obcych państewek, luźnym tylko węzłem z Polską związanych.

System ten, **zmarnotrawiwszy mienie narodowe** na błędną i szkodliwą politykę wojenną i zagraniczną, **nie umiał zbudować zdrowych podstaw życia wewnętrznego, gospodarczego i administracyjnego,** a moralną spójnię narodową rozsadzał wbijaniem społeczeństwu klina nienawiści klasowej i egoizmu stanowego, narzucając mu z góry rządy bezprawia i samowoli dyktatorskiej.

Do walki bezwzględnej z tym systemem politycznym w zbliżających się wyborach **Zjazd wzywa wszystkie żywioły narodowe,** ponieważ od obalenia tego systemu, **zależy zdrowie i siła, zależy przyszłość Polski.**

2) Domaga się takich rządów, które otoczą skuteczną opieką państwową rozwój samodzielności gospodarczej i sił wytwórczych wszystkich sił narodowych **polskiego rolnictwa, handlu, polskiej warstwy robotniczej** z zaniechaniem niewczesnych planów monopolowych i socjalistycznych; takich rządów, **które wykluczą wszystkie wydatki marnotrawne i partyjne i zapobiegną drożyźnie,** niszczącej podstawy państwa oraz ogólnego dobrobytu.

Zjazd uważa za konieczny warunek sanacji gospodarstwa narodowego i skarbowego— **ścisłe przestrzeganie praw konstytucyjnych,** praworządności w całym ustroju państwa.

Zjazd wyraża przekonanie, że **tylko rządy w duchu narodowym i państwowym polskim,** mogą zapewnić Polsce niezbędną siłę dla obrony niepodległości i pomyślny rozwój dobrobytu całego narodu“.

Po przyjęciu tych rezolucji prezes Krysiewicz zamknął Zjazd, wzywając do wytrwałej akcji wyborczej.

Uczestnicy Zjazdu rozjechali się z pieśnią „Roty“ na ustach.

Krawiec damski
J. Szubski
II-ga Aleja 39.
wykonywa: palta, kostjumy i futra.
Ceny przystępne!

Kronika.

Dziś konferencja przedwyborcza.

Przypominamy, ze dziś we środę dn. 30 b. m. o g. 7 wiecz. odbędzie się konferencja przedwyborcza w sali Stow. Rzem. Przem. Aleja I nr. 9 dla członków i sympatyków stronnictwa oraz zaproszonych gości.

Przemawiać będą pp. Wiktor Jabłoński, adw. Zawadzki i prof. Rzędkowski.


ZAKŁAD KRAWIECKI
UBIORÓW MĘSKICH i OKRYC DAMSKICH
B. JASIŃSKIEGO
W CZĘSTOCHOWIE, UL. DĄBROWSKIEGO № 15.
WYKONANIE SOLIDNE z WŁASNYCH i POWIERZONYCH MATERJAŁÓW, PODŁUG NAJNOWSZYCH ŻURNALI

Narodowa Organizacja Kobiet w Częstochowie.

Termin wyborów do Sejmu coraz bliższy. Myśleć o tym wielkim momencie w życiu Polski powinien każdy.

Na terenie Częstochowy rozwijać poczyna ożywioną pracę przedwyborczą Narodowa Organizacja kobiet, której delegatki przybyły do Częstochowy, celem przypomnienia kobietom miasta naszego i szerokiej okolicy jaką rolę odegrać winna kobieta polska podczas wyborów do Sejmu. Poniżej zamieszczamy w „Kurjerze“ kilka zasad działalności znanej szeroko w kraju N. O. K., która zgłosiła swe wstąpienie do Wyborczego Komitetu Jedności Narodowej.

Narodowa Organizacja Kobiet nie będąc odrębną partją polityczną, ani zmierzając do wytworzenia odrębnego obozu politycznego, stawia sobie za zadanie powołanie ogółu kobiet polskich do świadomego udziału w życiu politycznem na gruncie zasad narodowych, chrześcijańskich i demokratycznych, stawiając zawsze na pierwszym planie dobro Rzeczypospolitej, jako całości ponad wszelkie interesy dzielnic i stanów.

Za szczególne zadanie kobiety w życiu publicznem N. O. K. uważa wnoszenie doń pierwiastka solidarności społecznej, czystości ideowej i bezinteresownej ofiarności.

N. O. K. stawia sobie za zadanie uczynić z udziału kobiet w życiu publicznem ostoją jego wartości moralnej i główną straż ochronną przed wszelkim wpływem rozkładowym, rozstrojem obyczajowym i panowaniem egoizmu.

N. O. K. podejmuje obronę interesów kobiecych, a mianowicie w dziedzinie opieki społecznej, zarówno w życiu rodzinnem, jak i przy warsztacie pracy również w dziedzinie praw kobiecie należnych, cywilnych, majątkowych i politycznyc, a w szczególności w zakresie walki o usunięcie jakiegokolwiek upośledzenia kobiety wobec mężczyzny przy równowartościowych usługach i wydajności pracy. Z całą energją walcząc o należne prawo kobiet N. O. K. podnosi obywatelskie stanowisko kobiety w jej głównej roli i wychowawczyni przyszłych pokoleń, rodzina bowiem jest podstawą społeczeństwa.

Wartość zaczyna się dopiero od 20.000 mk. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 września r. b. paczki bez podanej wartości i paczki do 20.000 mk. wartości uważane będą przy nadawaniu w obrocie wewnętrznym oraz w obrocie z polską częścią G. Śląska za paczki zwykłe. Paczki zaś ponad 20.000 marek wartości, będą uważane za paczki wartościowe.

Zarządzenie powyższe obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz w obrocie z polską częścią G. Śląska.

Wiadomości kolejowe. Ministerstwo kolei poleciło dyrekcjom kolejowym ażeby kasy kolejowe, nawet na małych stacjach, otwarte były przerwy. Kasjer musi też dawać resztę nawet najmniejszą, gdy brak mu drobnych, to może dawać marki pocztowe.

Z powodu częstych napadów i kradzieży kolejowych, utworzona zostaje specjalna policja, która będzie pilnowała w nocy na postojach.

36.

PODPALACZKA.

Joanna została życzliwie przyjęta przez księdza Langier, gdyż otrzymała niezbędną pomoc. Filiżanka buljonu i nieco starego wina, wzmocniły dwoje tych biednych istot, upadających ze znużenia i głodu.

— Niech Bóg wynagrodzi państwu — rzekła nieszczęśliwa—za waszą dobroć! Co stałoby się albowiem z mym dzieckiem i zemną?

— Przygotuję bardziej pożywne śniadanie— rzekła na to siostra proboszcza, chcąc przerwać podziękowania — poczem uda się pani na spoczynek, którego widocznie bardzo potrzebuje. Musiała pani iść pieszo wiele?

— O! wiele, bardzo długo! — zawołał Juraś, nie puszczając z rąk konika.— Jestem zmęczony, mimo, iż mama niosła mnie przez całą drogę.

— A więc spać pójdziesz mój mały przed śniadaniem—rzekła pani Darier, całując chłopczynę.— I pani także—dodała— zwracając się ku Joannie — Brygida przygotowała już łóżko, na którem możesz wypocząć.

— Wdowa wybuchnęła płaczem. Wdzięczność przepełniła jej serce.

— Och! dzięki... dzięki!—szepnęła.

— Chciej więc pójść za mną — mówiła siostra proboszcza.

— A pozwoli pani wziąć z sobą mego konika?—zapytał Juraś.

— Dobrze moje dziecię, zabierz go z sobą.

Joanna ująwszy rękę chłopczyny, udała się wraz z nim za panią Darier do pokoju dla siebie przeznaczonego.

— Spijcie spokojnie! rzekła siostra księdza Langier, przyjdę was obudzić na śniadanie.

— Jeszcze raz dzięki... z całego serca—zawołała wdowa.—Niechaj cię pani Bóg błogosławi!

— Tak — dodał Juras, całując ręce pani Darier.

Zacnej kobiecie łzy w oczach zaslysly. Uściskawszy chłopczynę wyszła, ażeby ukryć wzruszenie. Gdy powróciła do ogrodu, ksiądz Langier rozmawiał z Edmundem.

— Mówicie o tej biednej matce i jej dziecku, nieprawdaż?—spytała.

— Tak pani — rzekł młody malarz — usiłujemy odgadnąć, jaki zbieg okoliczności sprowadził ją pod drzwi probostwa, umierającą z głodu i wycieńczenia.

— Dramat nędzy — rzekł proboszcz — jak to tytułują w dziennikach.

— Uwiedzione młode dziewczęta, kobiety opuszczone przez mężów i zmuszone wrąz z dzieckiem walczyć o potrzeby życia, są dziś nader liczne—odpowiedział Edmund.—Ta nieszczęśliwa, jaką się zajmujemy należy do tc liczby niewątpliwie.

— Pochodzi ona jednak nie z tej okolicy— znużenie jej świadczy, że przybywa zdaleka—rzekła pani Darier.

— A jej oblicze, na którem wyryte są ślady głębokiej boleści, czyż nie przekonywa, iż cierpiała wiele —dodał ksiądz Langier.

— Twarz pełna wyrazu—zawołał artysta—natychmiast ją odszkicuję.

— Cóż myślisz uczynić dla nieszczęśliwej, mój bracie?--zapytała pani Klara.

— To, co czynimy dla wszystkich, którzy się ku nam zwracają; damy jej trochę pieniędzy, a skoro wypocznie, niechaj idzie w swą drogę.

— Nie będziesz jej badał, nie wypytasz jej, opiekunie?—ozwał się Edmund.

— Badać... wypytywać... po co, dlaczego?

— Ażeby wiedzieć cokolwiek... Ta kobieta, rzecz dziwna, nie wiem skąd i czemu budzi we mnie niepojęte współczucie.

— Ha! być może, iż ją zapytam — odparł ksiądz Langier, ale jedynie w tym celu, aby jej udzielić dobrej rady. Jakkolwiek bądź niepokój i obawa maluje się na jej twarzy, przekonany jestem, iż ta uboga i nieszczęśliwa kobieta, jest uczciwą. Zobaczymy, czy ja się nie mylę?

Na tem rozmowa została przerwana. Ksiądz Langier otworzył swój brewjasz. Edmund ujął pędzel, następnie go położył, a pochwyciwszy ołówek, usiłował szkicować z pamięci rysy nieznajomej. Dzwonek przy furtce zadźwięczał powtórnie i listonosz wszedł do ogrodu, przynosząc list do proboszcza oraz dzienniki, jakie nadchodziły z Paryża. Ksiądz Langier rozdarł przedewszystkiem kopertę, przebiegł oczyma list, który nie zawierał w sobie nic ważnego, następnie przedarł opaskę dziennika i począł go czytać wolno i z uwagą. Odwróciwszy stronnicę znalazł artykuł zatytułowany: „Potrójna zbrodnia“. Rozpoczął czytanie. W miarę tegoż zachmurzył czoło i nagle wydał okrzyk zdumienia, na który zadrżawszy Edmund porzucił swoją robotę.

— Czy znalazłeś proboszczu coś w tym dzienniku co cię tak blisko obchodzi — zapytał przybiegając młodzieniec.

— Cóż to takiego? — zawołała śpiesząca równocześnie pani Darier.

— Siadajcie oboje i słuchajcie!—rzekł proboszcz przyciszonym głosem. Tu począł czytać.

„Onegdajszej nocy, potrójna zbrodnia została spełniona w Alfortville, zbrodnia naprzód uplanowana, a dokonana z przerażającym cynizmem. Znana w naszym krajowym przemyśle fabryka maszyn pana Juljana Labroue. już nie istnieje. Podłożony zbrodniczą ręką ogień, zostawił z niej tylko ruiny. Właściciel wracając niespodzianie z podróży, zamordowany został przez podpalaczkę schwytaną na gorącym uczynku kradzieży. Nietylko wszakże inżynier Labroue stał się ofiarą zbrodni; nadzorca fabryki Jakób Garaud, idąc za głosem poświecenia znalazł śmierć w płomieniach, usiłując ocalić pieniądze, znajdujące się w kasie pana Labroue. Fabryka była strzeżona w nocy przez kobietę Joannę Fortier. Wszyscy jednogłośnie wskazują, jako sprawczynię owej potrójnej zbrodni, ku której przywiodła tę kobietę zemsta za wydalenie z zajmowanego przez nią obowiązku. Nikczemna owa istota uciekła ze swem dzieckiem, podpalając fabrykę za pomocą nafty, która dokonała dzieła zniszczenia. Sądy paryskie wraz z prefekturą, prredsięwzięły energiczne środki, aby oskarżona nie uszła ręki sprawiedliwości. Rysopis jej telegraficznie przesłany został do wszystkich oddziałów żandarmerji. Jest on następujący: lat dwadzieścia sześć, wzrost więcej niż średni. Postać kształtna. Bujne ciemno blond włosy. Rysy twarzy regularne. Duże ciemnobłękitne oczy. Twarz blada. W zachowaniu jej widnieje energja charakteru. Joana Fortier uprowadziła ze sobą swe dziecię, wieku lat trzy i pół liczące. Na tem zakończył się rysopis“.

D. c. n.

Teatr „ODEON"

Dziś w środę 30 Sierpnia

Nieodwołalnie po raz ostatni!!

ROK 1863!!!

Pierwszy obraz sezonu jesiennego!! — Głośny film polski przyjęty — z gorącem uznaniem przez Prasę i Publiczność warszawską. —

Wielka wizja historyczna w 7-iu aktach, według słynnej powieści

Stefana Żeromskiego **WIERNA RZEKA**

— w wykonaniu artystów polskich. —

— — **Wejście dla młodzieży dozwolone.** — —

Początek w niedzielę i święta o godz. 3-ej, w soboty o 4-ej, w pozostałe dnie o 5-ej. — Ostatni seans o godz. 9 i pół wieczór.

Sekretarjat powiatowy Zw. Lud.Nar. czynny jest codziennie od godz. 10 rano wo 2 po poł. i od 5 po poł. do 8 wiecz.

Zgrzyty na G. Śląsku

podczas pobytu Piłsudskiego.

Jak się dowiaduje „Kurjer Częstochowski" z najwiarogodniejszego źródła, wbrew ogłoszonym oficjalnym wiadomościom o jakoby entuzjastycznem powitaniu Piłsudskiego na Górnym Śląsku, **rzeczywistość przedstawiała się zgoła inaczej.**

Podczas powitania Naczelnika Państwa w wielu miejscowościach dały się wyczuć liczne objawy braku zaufania ludu górnośląskiego do Piłsudskiego, jako najwyższego reprezentanta Państwa Polskiego.

Jak twierdzą górnoślązacy, nie chodzi im tu o osobę J. Piłsudzkiego, tylko o jego szkodliwą politykę, którą najkrytyczniej potępiają i w żadnym razie nie zgodziliby się na piastowanie urzędu prezydenta Rzeczypospolitej przez Piłsudskiego. Tego rodzaju stosunek górnoślązaków do Naczelnika Państwa, wypływa zwłaszcza z faktu niepodpisania przed kilku tygodniami przez Piłsudskiego nominacji Korfantego, czego Piłsudskiemu obrażony G. Śląsk, jak twierdzą ślązacy, nigdy zapomnieć nie może. Wyrazem nastrojów tych były fakty, iż podczas gdy Piłsudski w Lublińcu i innych miejscowościach opuszczał wagon swój i gdy dały się słyszeć nieliczne okrzyki „Niech żyje!", **natychmiast wznoszono obok przechodzącego Piłsudskiego demonstracyjnie gromki okrzyki „Niech żyje Korfanty"!** Na wielu dworcach z trudem udało się nakłonić kolejarzy, by udekorowali budynki z okazji przyjazdu gościa. Na bardzo wielu domach w licznych miasteczkach, które Piłsudski odwiedzał, a zamieszkałych bynajmniej nie przez Niemców, nie umieszczono zupełnie flag.

Miast głosów powitania, w wielu miejscach dały się słyszeć okrzyki przeciw drożyźnie, która jest u nas, zdaniem górnoślązaków, dzięki słabemu rządowi i niedopuszczeniu przez Piłsudskiego do steru rządu Korfantego. Tego rodzaju demonstracje miały w dniach obecności na G. Śląsku Piłsudskiego, nieraz nawet charakter dla Naczelnika Państwa wysoce niemiły.

Informator „Kurjera" kończy uwagi swe na temat powyższy ostrzeżeniem, iż **nastrojów na G. Śląsku lekce ważyć nie wolno.**

Przed wyborami do Sejmu.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Wybór członków komisji okręgowych i obwodowych.

Nadzwyczajne poniedziałkowe posiedzenie Rady miejskiej poświęcone było wyborowi 2-ch członków Komisji okręgowej i 2-ch zastępców i po 3-ch członków Komisji obwodowych i 3 ch zastępców do każdej z 28 miu Komisji obwodowych w Częstochowie.

Na wstępie rozwinęła się w sprawie technicznej strony wyborów ożywiona dyskusja w której zabierali głos r. r. Płodowski, Hłasko, Misiorowski, Kędzierski i Kolwas. Ze strony ugrupowań narodowych wyłoniła się komisja w której skład weszli r.r. Nowak, Będkowski, Misiorowski. Kolwas i Stanios, celem porozumienia się i prowadzenia rokowań z przedstawicielami lewicy w sprawie ustalenia ilości głosów dla stronnictw politycznych.

Po porozumieniu się dokonano wyborów kandydatów. Rezultatem wyborów do komisji okręgowych i obwodowych by następujący: Członkowie Komisji Okręgowej: Józef Chrzanowski i Ignacy Tomczyk, zastępcy: Romuald Jarmułowicz i Jan Glikson.

Do Komisji obwodowych wybrano: 1 obwód — Stanisław Pawelski, Kajetan Szczeciński, Ferdynand Szmidla. 2 — Stanisław Doraczyński, Józef Maczyński, Antoni Leśniczek. 3 — Br. Waręsky, Bajdecki, Szymon Szczepanski. 4 — Korneli Pietrzykowski, Paweł Czakiert, Andrzej Augustyniak. 5—Władysław Piaścik, Władysław Stańczyk i Marjan Gapada. 6 — Ludwik Morawski, Władysław Krzemiński, Paweł Wolny, 7—Leon Janicki. Józef Kryszczyński, Dawid Szwarc. 8—Jan Dźwigalski, Dawid Bochenek, Juda Zajdman. 9 — F. D. Wilkoszewski, Roman Trawiński, Jan Olewiński. 10 — Karol Plucik, Mieczysław Hoffman, Br. Mazurkiewicz. 11.—Wawrzyniec Kolwas, Artur Broniatowski i Artur Dancygier. 12 — Franciszek Paciorkowski, Maurycy Wajnberg i R. Federman. 13 — Ludwik Próba, Tadeusz Smołucha, Samuel Goldstein. 14—Adam Kanczewski, Maurycy Elster i Maurycy Faust. 15 — Antoni Braksator, Henoch Henochowicz Fr. Wroński. 16—Ludwik Kondrakiewicz. Natan Gerychter, Aram Gotlieb. 17 — Ignacy Wójcik, St. Stanisz, Wł Jakubowski. 18—Feliks Prüfer, Mendel Asz, Maurycy Erlich. 19 — Wiktorja Będkowska, Nachman Kieman, Uszer Himelman, 20 — Piotr Chochol, Wiktor Stanios, Hipolit Majchrzak. 21—Leon Pilc, Adam Swieży, Marjan Rusiakowski. 22—Adam Majewski, Abram Szenfeld, Moszek Zawadzki. 23—Bolesław Janowski, Aleksander Markowski, Andrzej Pydzik. 24—Teofil Markowski, Józef Deska, Jan Kostrzewski. 25—Piotr Ciurzyński, Grzywiński, Józef Stasiak. 26—Agapit Morawiec, Jan Wronlewski, M. Kędzierski. 27—Karol Kreter, Wł. Leszczyński, Wacław Jędrecki i 28—Józef Sojecki, Jan Celt i Tłusty Izydor.

Do 28-miu Komitetów obwodowych stronnictwa umiarkowane uzyskały: 49 głosów, lewicowe 25, umiarkowani żydzi 10.

Posiedzenie zakończono o godzinie 12 m. 40.

Strajk w tartakach. W dn. 28 b. m. zastrajkowali robotnicy w tartakach pp. Klawego (ul. Wały) i Silbersteina (ul. Krótka), domagając się 40 procent podwyżki.

„Kri Kri" w Paryskim. Wspaniała komedja w 6 aktach p. t. Kri Kri czyli Księżniczka Tarabak demonstruje kino teart „Paryski". Wspaniała i bogata wystawa, nadzwyczaj interesująca treść wzbudzają wśród licznie odwiedzającej publiczności ogólny zachwyt.

W roli głównej niezrównana artystka filmowa Mia Mara.

Echa samobójstwa. W związku z notatką o samobójstwie popełnionem w nocy z piątku na sobotę przez Konstantego Opyca, majstra huty szklanej „Paulina", który rzucił się pod koła przejeżdżającego pociągu, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że powodem samobójstwa nie było przegranie pieniędzy w karty. Tajemnica śmierci Konstantego Opyca jest dotychczas zupełnie nie wyjaśniona.

Wykrcoie miljonowej kradzieży. W dn. 26 bm. niewykryci do tychczas sprawcy dokonali śmiałej kradzieży w Północnym Tow. Transportowo-eksportowym i Ska, gdzie skradli 75 kiszek do opon, wartosci kilku miljonów mk. Zawiadomione władze policyjne wszczęły natychmiast energiczne śledztwo, którego rezultatem było wykrycie w kanale przy ul. Miedzianej 74 kiszek. Sprawcy kradzieży zaś nie zostali dotyczas jeszcze wykryci.

TELEGRAMY kino-teatru Paryskiego

— Bank gry w ruletkę w Monte-Carlo dwakroć rozbity przez inżyniera Stanleya. Dyrekcja stoi wobec ruiny. Szczegóły w drodze.

— Inżynier Stanley, który rozbił bank ruletki w Monte-Carlo, zbiegł do Paryża. Panuje ogromne wrzenie.

— Sprawa Banku w Monte-Carlo staje się coraz sensacyjniejszą. Okazuje się, że inżynierowi Stanleyowi ułatwiła ucieczkę do Paryża wielkoświatowa dama, faworytka szacha Meludżystanu.

Znakomitym środkiem odżywczo-leczniczym jest

Kefir „Bulgarin"

wyrobu D-ra W. Kawaeff'a

Wspaniały smak czyni go pożądanym dla dorosłych i dzieci.

Do nabycia w mleczarniach, aptekach i składach aptecznych.

Laboratorjum KEFIRU leczniczego „BULGARIN"

Częstochowa I Aleja № 10.

SZKOŁA WYCHOWAWCZA St. Ligęzówny w Częstochowie, Kościuszki 9

Przyjmuje zapisy dzieci od lat 3 — — od 22 Sierpnia. — —

Kancelarja otwarta od 10—12 i od 3—6

Rozpoczęcie zajęć 2 września,

Pracownia ubiorów męskich A. LEMEL

II Aleja № 22.

Wykonywuje roboty z powierzonych i własnych materjałów.

Robota solidna, wykonanie puktualne.

Zawiadomienie Do firmy „Bławat"

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

nadeszły na nadchodzący sezon materjały wełniane na palta, garnitury i spodnie, bostony, gabardiny, szewioty, oraz wyroby bawełniane, płótna, zefiry, prześcieradła, obrusy, garnitury ze serwetkami, ręczniki wsypy, również dywany, dywaniki, chodniki, firanki.

Aksamity, jedwabie i trykotiny w bogatym wyborze.

Ceny konkurencyjne!

Pracownia Kapeluszy Damskich

Karola Goldberg

II-ga Aleja № 38 w bramie II piętro m. 15

WYKONYWAM KAPELUSZE z WŁASNYCH i POWIERZONYCH — — MATERJAŁÓW — —

Posiadam na składzie wybór najnowszych fasonów. Ceny przystępne

UWAGA! Proszę zwracać uwagę na adres.

Przyjmę panienkę na stancję. Wiadomość w „Kurjerze".

TEATR
PARYSKI
ul. Panny Marji 19.

Program od poniedziałku 28 Sierpnia i dni następnych.

Szczegółowe streszczenie w programach.

„KRI KRI”
Księżniczka TERABAK
Komedja Niebiańska w 6 aktach F. Karlsena w roli głównej MIA MARA.

Inscenizacja **Zelnika.**

Początek przedstawień w dni świąteczne o godzinie 3 m. 30, 5 m. 30, 7 m. 30 i ostatnie o g. 9 m. 30. — W soboty o g. 4, 6, 8 i 9 m. 45, w dni powszednie o godz. 5 m. 30, 7.30 i 9 m. 45.

KINO „NOWY“
II-ga Aleja № 43.

Program od poniedziałku 28 do czwartku 31 sierpnia włącz.

ŻONA MĄŻ i ONA
Oto 3 postacie uwikłane w intrydze demonicznej miłości kobiety Wampira odźwierciadlanej w 6-cio aktowym dramacie amerykańskim, wytwórni „Fox Film“ Corporation w New Yorku pt.

Czarna Maska — Awanturnica z Brodway.

— Anons: —
w następnej zmianie programu ukaże się nadzwyczajny dramat
Niewolnica Miłości.

Zródło Polskie
Jana Radziejewskiego
Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka“ po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bielizną, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.
Najlepsze źródło taniego kupna! Zwracać uwagę na adres!

Lekarz-Dentysta
St. Parczyński
przyjmuje od 10—1 i od 3—7 wiecz.
Ul Dąbrowskiego № 11.

Oszczędzajcie pieniądze!
Róbcie swoje zakupy w najtańszym magazynie bławatnym p. f.
Kornberg i Szumacher
w Częstochowie I Aleja № 11
w podwórzu parter vis-a-vis bramy
Poleca wszelkie towary na wyprawy ślubne jak również na nadchodzący sezon wszelkie wełny, bostony, gabardiny, barchany, flanele, kołdry bajowe, watowe i pluszowe oraz wszelkie płótna białe po cenach fabrycznych.

Za **7000** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

Za **3.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie
J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7. Tel. 74.
Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Pracownia Gorsetów
p. f.
„Józefa”
III-cia Aleja 54 (parter)
poleca duży wybór gorsetów hygienicznych, pasów brzusznych najnowszego systemu, zalecanych przez doktorów, pasów biodrowych, szelek do prostego trzymania się, biustonoszy, pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, również reparacje, pranie i przefasonowywanie.
Ceny zniżone.

Subprzedstawicielstwo
— — na — —
wyroby blaszane i sprzęty kuchenne
fabryki niemieckiej mam na kilka rejonów do oddania.
Łask. oferty uprasza się złożyć pod: **„Subprzedstawicielstwo 34,192“** do biura ogłoszeń „PAR“ — **Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8.**

KURSY HANDLOWE
RÓŻY SZUMACHEROWEJ
zawiadamiają, że **rozpoczęły** przyjmowanie zapisów kandydatów (tek.) na Kursy.
Kancelarja mieści się przy ul. Gen. Dąbrowskiego № 5a m. 5
front II-gie piętro.

Wszyscy dążą po zakupy
do firmy
J. Rząsińskiego
w Częstochowie Kościuszki 19 a
Telefon 3—18.
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPÓW
Ogromny wybór płócien, nansuków, podpinkowego, wełny mundurkowe i kostjumowe, kołdry, kapy i korty męzkie, oraz jedwabie.

Chrześcijańska Fabryka Mydła
„DOBOSZ”
w Częstochowie
ulica Warszawska № 37.
poleca najlepsze mydło zawierające od **63%** do **66% tłuszczu**

Kursa Maturalne
Zrzeszenia Nauczycieli
Zapisy przyjmuje się na kurs niższy i wyższy z ukonczeniem 4 klas i 6 klas, Kierownik przyjmuje codziennie od g. 4 i pół — 9 i pół. Od g. 11 — 12 i od 4—6 pop. w lokalu szkolnym **St. Ligęzówny, ul. Kościuszki 9.**

Po co kupować!! i płació drogo ? ?

Jeżeli w firmie „WYGODA“
można nabyć najlepsze
Obuwie taniej, niż wszędzie!
Po co kupić i nosić stare fasony, jeżeli w firmie „WYGODA“ można dostać najnowsze fasony męskie, damskie i dziecinne: Lakiery, renifery, giemzowe, chromowe we wszystkich kolorach. Boty, ranne pantofle, sandały. **Wyprzedaż letniego obuwia poniżej ceny.** — Przyjmuje obstalunki i wykonywam szybko solidnie i tanio.
Magazyn Obuwia
„WYGODA“ II Aleja № 39.
Właściciel
J. Sztybelman

DOKTOR
PAWEŁ BRONIATOWSKI
ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po poł.
Panie od 12 — 1 w południe.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
ul. Dąbrowskiego 6.
Godziny przyjęć: od 4 — 7 wiecz.

Lecznica Lekarsko-Dentystyczna i Laboratorjum zębów sztucznych
Lekarzy-dentystów
ARTURA BRONIATOWSKIEGO i MARKA GRÜNA
Częstochowa ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 8.
Przyjmują codziennie od 9-ej rano do 7 wiecz

Dr. S. Purski
choroby skórne i weneryczne
ul. Kilińskiego 5.
— — Godziny przyjęć: — —
do 10-ej rano i od 3 ej do 7-ej wiecz. W niedzielę i święta od 8 ej do 11 ej

---

Aleksander Jaxa Dębicki
Geometra przysięgły
Kościuszki № 1, mieszkania 3.
Na mocy upoważnienia Ministerjum Robót Publicznych i Głównego Urzędu Ziemskiego, przyjmuje parcelacje, Komassacje, podziały pastwisk i inne pomiarowe roboty.

BIURO RENOMA
Kościuszki II tel. 448.
Przyjmuje:
Prenumeraty wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Ogłoszenia do wszystkich pism świata.

TAŃCÓW wykłady 1 Września rozpoczyna szkoła art. bal. K. KOSTECKIEGO, Resursa. Aleja I Nr. 9. Zapisy i informacje do 9 wiecz. Uwaga w Niedzielę 3 Września, lekcja praktyczna 7 wiecz. Dobór towarzystwa.

Przyjmuję **do haftu** bieliznę ceny przystępne, wykończenia odpowiednie. Ogrodowa 21. Krajsówna.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P.K.U. w Częstochowie na imię Abram Fiszel zam. przy ul. Garncarskiej Nr. 13

Nowootworzony Skład artykułów budowlanych, narzędzi rolniczych, naczyń kuchennych, olei, nafty, smoły, papy oraz smarów do wozów Edmund Heine Rynek Wieluński Nr. 54.

Poszukuje się do natychmiastowego objęcia posady technika do oddziału liczników z praktyką w tejże specjalności. Łaskawe oferty wraz z życiorysem, świadectwami i podaniem warunków uprasza Dyrekcja Elektrowni w Toruniu.

Wyprzedaż! Do dnia 1 Września ceny na obuwie od 10 do 20 procent zniżone. A. Brycht Kościuszki 13.

Różne sita, rafy, siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski, Rynek Wieluński 32, telefon 324.

Redaktor i Wydawca: **Adam Paciorkowski.**

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ“